

Proletariusze wszystkich krajów łączcie się!

GAZETA BIAŁOSTOCKA

Organ Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

Rok IV, Nr 83 (807)

Białystok, czwartek 8 kwietnia 1954 r.

A Cena 20 gr.

NA ZAKOŃCZENIE IV ZJAZDU SED

Potężna manifestacja mas pracujących Berlina

Do zebranych przemawiał przewodniczący delegacji radzieckiej tow. A. I. Mikołaj

BERLIN. — 6 kwietnia br. IV Zjazd Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności zakończył się potężną manifestacją mas pracujących Berlina.

W godzinach popołudniowych ze wszystkich stron

miasta podeszły w kierunku Placu Marksa-Engelsa tysiące rzesze ludności, wypełniając zarówno plac jak i aleje Unter den Linden oraz wszystkie przylegające bocznie. Na trybunach wzniesionych wokół placu zajęli miejsca de-

legaci na IV Zjazd SED oraz goście. W loży honorowej zasiadli przywódcy niemieckiego ruchu robotniczego: Wilhelm Pieck, Otto Grotewohl, Walter Ulbricht oraz inni członkowie nowo wybranego Komitetu Centralnego SED.

Komunistyczną Partię Niemiec reprezentował Fritz Rische. W loży honorowej zajęli również miejsca delegaci 24 bratnich partii komunistycznych i robotniczych, wśród nich delegacja PZPR.

Pierwszy sekretarz berlińskiego komitetu Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności Alfred Neumann powitał zebranych, po czym zabrał głos przewodniczący delegacji radzieckiej, członek Prezydium KC KPZR i zastępca przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR A. I. Mikołaj.

Z kolei przemówienia wygłosili: delegat Komunistycznej Partii Chin i ambasador Chińskiej Republiki Ludowej w NRD Czi Peng-fei oraz członek Biura Politycznego Francuskiej Partii Komunistycznej Waldeck-Rochet.

Następnie odbyła się defilada. Przed trybunami przemarszerowali z rozwiniętymi sztandarami, z transparentami oraz portretami przywódców ruchu robotniczego, robotnicy zakładów i fabryk berlińskich, pracownicy urzędów i instytucji, studenci i młodzież szkolna, delegaci rolniczych spółdzielni produkcyjnych, członkowie związków zawodowych i Związku Wolnej Młodzieży Niemieckiej. Defilada trwała przeszło dwie i pół godziny. Przechodząc przed trybunami uczestnicy manifestacji śpiewali pieśni robotnicze i rewolucyjne.

1 sierpnia 1954 r.

Otwarcie Wszechzwiązkowej Wystawy Rolniczej

Uchwała Rady Ministrów ZSRR
i Komitetu Centralnego KPZR

MOSKWA. — Rada Ministrów ZSRR i Komitet Centralny KPZR powzięły uchwałę o otwarciu w Moskwie 1 sierpnia 1954 roku stałej Wszechzwiązkowej Wystawy Rolniczej. Celem wystawy jest szeroka propaganda osiągnięć rolnictwa socjalistycznego, przyspieszenie powszechnego stosowania przodujących doświadczeń kolechów, sowchozów i MTS oraz doświadczeń przodowników i organizatorów rolnictwa, jak również stosowania osiągnięć instytutów naukowo-badawczych i doświadczalnych.

Delegacja K P Z R na IV Zjazd SED zwiędziła Jenę i Weimar

BERLIN. — W dniu 5 kwietnia członek Prezydium KC KPZR, zastępca przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR A. I. Mikołaj, członek KC KPZR, redaktor naczelny „Prawdy” D. T. Szopilow, ambasador ZSRR w Niemiec Republice Demokratycznej W. S. Siemionow w towarzystwie ministra kultury Niemieckiej Republiki Demokratycznej J. Bechera zwiędzili najstarsze ośrodki niemieckiej kultury na rodowej — Jenę i Weimar.

Li Syn-man i jego zauszniczy wzywają do nowego „pochodu na Północ”

Mnożą się prowokacyjne wystąpienia polityków lisymanowskich

PEKIN. — Jak donosi Centralna Koreańska Agencja Telegraficzna, w ostatnim okresie mnożą się prowokacyjne wystąpienia Li Syn-mana i jego zauszniców, wzywających do nowego „pochodu na Północ”. Politykom lisymanowskim wórują przedstawiciele kół wojskowych, którzy mówią o konieczności zwiększenia liczebności armii i zaopatrzenia jej w nową broń amerykańską. Szef sztabu lotnictwa wojskowego armii lisymanowskiej oświadczył, że lotnictwo Korei południowej będzie wkrótce rozporządzać samolotami o napędzie odrzutowym. Lisymanowski minister spraw zagranicznych Bon Jon Te oświadczył, że „pochód na Północ rozpocząć można nawet dziś albo jutro”. Bon Jon Te domagał się utworzenia w Korei południowej 15 nowych dywizji.

Agencja przypomina również niedawne oświadczenie Li Syn-mana, że „rokowania pokojowe są daremne i że problem koreański można rozwiązać tylko siłą”.

DO WSZYSTKICH LUDZI PRACY W CAŁYM KRAJU

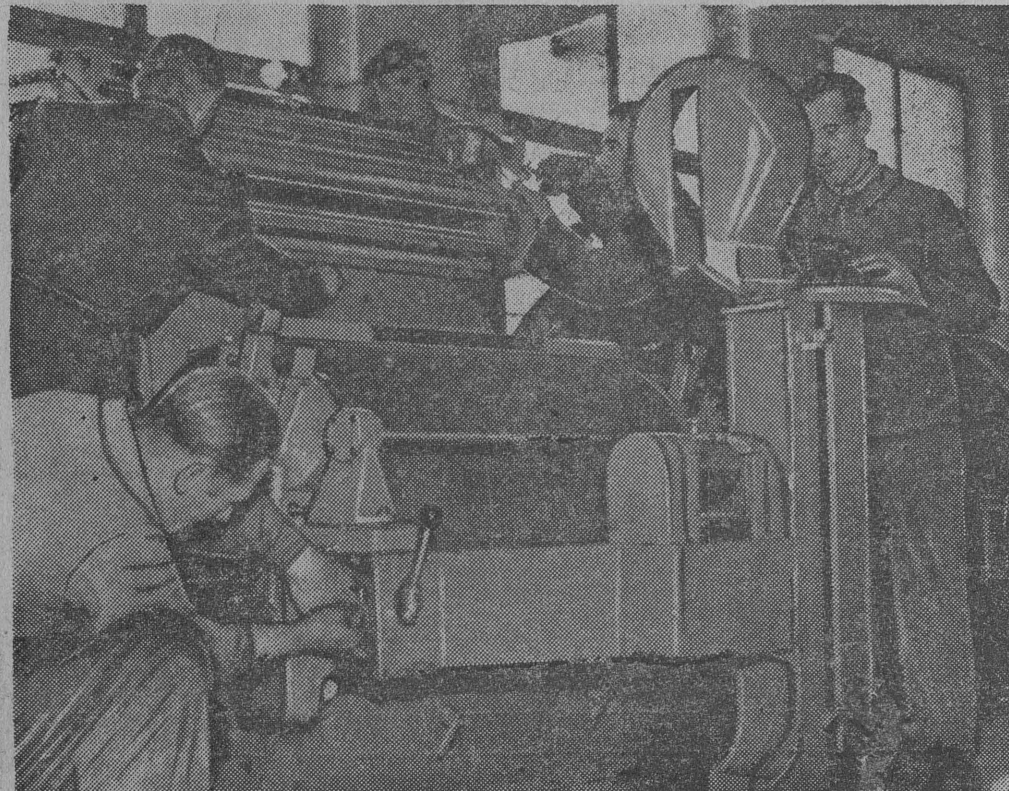
STAWAJCIE DO CZYNU 1-MAJOWEGO!

Przyspieszyć o 2 miesiące produkcję maszyn włókienniczych dla kombinatu w Zambrowie postanawiają robotnicy Lubuskiej Fabryki Zgrzeblarek. — Apel załóg 6 przodujących zakładów przemysłowych

WARSZAWA. — Załogi 6 przodujących zakładów przemysłowych — huty „Bobrek”, Zakładów Przemysłu Azotowego „Kędzierzyn”, Pabianickich Zakładów Przemysłu Bawełnianego, Zakładów Przemysłu Włókiennego im. Niedzielskiego w Białymstoku, Fabryki Maszyn Żniwnych im. Nowotki w Płocku oraz Fabryki Zgrzeblarek w Zielonej Górze wystąpiły z inicjatywą uczczenia zbliżającego się święta 1 Maja, wzywając do czynu produkcyjnego

wszystkich ludzi pracy w całym kraju.

Dążąc na swych odcinkach pracy do pełnej realizacji uchwały II Zjazdu partii do przyspieszenia wzrostu stopy życiowej ludzi pracy miast i wsi. Inicjatorzy Czynu 1-Majowego postanawiają przedterminowo wykonać zadania produkcyjne na kwiecień i zadania II kwartału, wzmocnić pomoc produkcyjną dla wsi, dawać więcej artykułów masowego spożycia.



Lubuska Fabryka Zgrzeblarek Bawełnianych w Zielonej Górze. Na zdjęciu: Fragment montażu zgrzeblarek dla kombinatu zambrowskiego. CAF — fot. Baranowski

NA APEL POM W GOŁDAPU

O dwa dni skrócą siewy spółdzielnie pow. białostockiego

Cały sprzęt maszynowy P O M w Białymstoku
— na polach spółdzielców i chłopów indywidualnych

Na naradzie pracowników Państwowego Ośrodka Maszynowego w Białymstoku i przedstawicieli spółdzielni produkcyjnych z powiatu białostockiego, brygadziści z POM, zetem powieć Józef Perkowski odpowiadając na apel POM w Gołdapi wezwał wszystkich brygadzystów POM i brygadzystów spółdzielni produkcyjnych ze swego powiatu do skrócenia terminu siewów o dwa dni. Apel jego spotkał się z uznaniem spółdzielców z powiatu białostockiego, czego dowodem jest, że natychmiast podjęły go spółdzielnie: Porosły, Czerewki, Dorozki,

Mieleszki, Ostrówki i Zajączki.

Cały sprzęt maszynowy, znajdujący się w posiadaniu POM w Białymstoku, jest już obecnie w pełni wykorzystywany w akcji siewnej. I tak np. w spółdzielni produkcyjnej Mieleszki skultywowano już obszar 18 hektarów ziemi i spółdzielcy przystępują do siewów.

3 traktory, 2 siewniki do ziarna, kultywatory, plugi i inny sprzęt maszynowy dostarczony na podstawie umowy przez POM w Białymstoku — jest w całkowitym porządku i znajduje się w akcji. Kultywatory pracują również na polach spółdzielni produkcyjnej w Dorozkach.

Maszyny pomowskie pracują także na polach gospodarzy indywidualnych w Kurianach, a jedna brygada traktorowa z POM wysłana została w dniu 5 bm. do Jaświłi i pomaga w pracach polowych chłopom indywidualnym, którzy zorganizowali ze spóły uprawowe odłogów.

(hk)

Trzeba dopilnować wykonania obowiązku pomocy sąsiedzkiej

Istnieje takie przysłowie: „im wcześniej zasiejesz, tym wcześniej zbierzesz”. A przecież każdemu dobru gospodarzowi zależy na tym, żeby ziemia jego obrodziła jak najlepiej.

wczesny siew. A jak faktycznie jest w naszym województwie? Różnie. W wielu gromadach chłopów masowo wyszli do pracy

(Ciąg dalszy na str. 2)

Do uzyskania w tym roku większych niż w ubiegłych latach plonów mamy dogodne warunki, lepsze jak w latach poprzednich. Składa się na to przede wszystkim zwiększona pomoc państwa dla wsi, wyrażana codziennie w dostawach nowozwrotów sztucznych, maszyn, ziarna i pomocy agronomicznej. Chłopi stają się w szerszym zakresie nowoczesnymi zabiegami agrotechnicznymi. Wzrosło przekonanie do nowych metod uprawy gleby i umiejętności ich stosowania.

Ale jeszcze nie zawsze. Jednym z ważnych czynników gwarantujących dobry urodzaj jest

333 robotników.

Jak donosi radio pekińskie, niedawno zakończyły się wybory do dzielnicowych zgromadzeń przedstawicieli ludowych w jednym z największych ośrodków Chin południowych — Kantonie.

W wyborach wzięło udział ponad 900.000 osób, co wynosi przeszło 95 proc. ogólnej liczby uprawnionych do głosowania w tym mieście. Na ogólną liczbę 752 delegatów wybranych do dzielnicowych zgromadzeń przedstawieli ludowych w Kantonie jest 333 robotników.

W ATMOSFERZE POWSZECHNEGO ENTUZJAZMU

Wybory do terenowych zgromadzeń przedstawicieli ludowych w Chinach

W wielu miastach i prowincjach
Chin wybory zostały już zakończone

PEKIN. — W atmosferze powszechnego entuzjazu i wielkiej aktywności politycznej mas pracujących przebiegają w Chinach wybory do terenowych zgromadzeń przedstawicieli ludowych.

W wielu miastach i prowincjach Chin wybory zostały zakończone. W autonomicznym obwodzie Mongolii Wewnętrznej w wyborach wzięło udział przeszło 6.000.000 osób reprezentujących wiele narodowości zamieszkujących ten obwód. Mimo znacznych odległości od skupisk ludzkich, gdzie znajdowały się punkty wyborcze, prawie wszyscy ho-

zastępcy byli Mongolii Wewnętrznej uczestniczyli w głosowaniu.

W wielu miastach i prowincjach Chin wybory zostały zakończone. W autonomicznym obwodzie Mongolii Wewnętrznej w wyborach wzięło udział przeszło 6.000.000 osób reprezentujących wiele narodowości zamieszkujących ten obwód. Mimo znacznych odległości od skupisk ludzkich, gdzie znajdowały się punkty wyborcze, prawie wszyscy ho-

Ambasador PRL we Francji złożył listy uwierzytelniające

PARYŻ. — W dniu 6 bm. o godzinie 12 ambasador PRL, Stanisław Gajewski złożył listy uwierzytelniające prezydentowi Republiki Francuskiej René Coły. Ambasadorowi Gajewskiemu towarzyszyli wyżsi urzędnicy ambasady.

CGT powzięła uchwałę o strajku powszechnym

PARYŻ. — Krajowy komitet francuskiej Powszechnej Konfederacji Pracy (CGT) powzięł 5 bm. jednomyślną uchwałę w sprawie przeprowadzenia 24-godzinnego strajku powszechnego dla poparcia żądań mas pracujących, które domagają się zagwarantowania minimum płac i poprawy warunków bytu.

Komitet krajowy wyraził ubolewanie, iż kierownictwo chrześcijańskich związków zawodowych oraz związków zawodowych pozostających pod wpływami socjalistów nie odpowiedziało dotychczas na prośbę CGT, by wspólnie przeprowadzić strajk.

Komitet wyznaczył datę strajku na 28 kwietnia br.

Turcy ostrzelali statek, grecki

MOSKWA. Agencja TASS donosi z Aten, że dnia 3 bm. grecki statek rybacki „Georgis” został ostrzelany przez turecką straż graniczną. Statek ten doznał awarii i usiłował dotrzeć do najbliższego brzegu. Jeden z rybaków na statku został ranny.

Chodzi o rokowania

Komentator polityczny brytyjskiej agencji prasowej Reuters, Stanley Priddle, zastanawiając się nad odpowiedzią, jakie u dziela mocarstwa zachodnie Związkowi Radzieckiemu na notę z dnia 31 marca, będącą konkretnym rozwinięciem radzieckiego projektu ogólnoeuropejskiego układu bezpieczeństwa zbiorowego w Europie, stwierdza: „Będzie ona stanowić dla mocarstw zachodnich delikatny problem”. Niewątpliwie powszechne oburzenie z jakim spotkało się pospieszne oświadczenie rzecznika amerykańskiego Departamentu Stanu odrzucającego propozycję radzieckie u twierdziło angielskiego komentatora w jego poglądzie.

Co sprawiło, że opinia publiczna — komunistki i postępowcy, mieszczaństwo, a nawet politycy burżuazyjni — występuje dziś gwałtownie przeciwko amerykańskiemu strategowi politycznemu i powołanym im ministrom Europy zachodniej? Co sprawiło, że mimo to, iż od uchwalenia wojennych układów o „europejskiej współpracy obronnej” i „armii europejskiej”, upłynęło dwa lata i mimo koncentrycznego nacisku amerykańskiego dotychczas układy te nie są ratyfikowane przez parlamenty francuski i włoski i nie nie przemawia za tym, żeby miały być w najbliższym czasie ratyfikowane? Sprawia to niezwykła, nieodparta wymowa faktów.

Cofnijmy się o kilka lat wstecz. Propaganda amerykańska usiłowała mówić o „współpracy” krajów kapitalistycznych, że potęga Związku Radzieckiego stanowiła groźbę dla pokoju. Wmawiano także, iż jedynym środkiem zapewnienia pokoju jest amerykańska polityka siły, której ważnym elementem miała być tzw. armia europejska na czele z odrodzonym hitlerowskim Wehrmachtem.

Fakty obalają tę perfidną argumentację. Zwłaszcza w Europie trudno było wczorajszych zbrodniarzy wojennych, organizatorów masowego zniszczenia narodów przystoić w skrzydełko obrońców pokoju, bezpieczeństwa narodów i kultury europejskiej. Spod owczej skóry, którą amerykańscy politycy usiłowali przykryć hitlerowców ukazywała się trupia główka esesowskich kohort, nado to dobrze znanych narodom od Atlantyku po Włochy.

Trudno było również amatorom „polityki siły” przekonać świat o potęgę militarną Stanów Zjednoczonych zwłaszcza w świetle klęsk ponoszonych przez imperializm amerykański w Korei. Zachwiał się mit o potęgę militarną USA, co z bólem przyznać musiała amerykańska agencja United Press, pisząc: „Po raz pierwszy w historii Stanów Zjednoczonych nie wygraliśmy wojny”.

Cóż jeszcze mówili fakty? Mówiły one, że właśnie najpotężniejsze mocarstwo świata — Związek Radziecki — domaga się zakazu broni atomowej i wojskowej, choć tymi rodzajami broni rozporządza. Ze względu na to, że przeciwko wyścigowi zbrojeń i domaga się znacznej redukcji zbrojeń i sił zbrojnych. Ze względu na to, że przeciwko rozbiciu świata na dwa przeciwstawne sobie obozy i domaga się organizacji zbiorowego bezpieczeństwa w formie paktu pokoju.

Do rozsądku każdego zdrowo myślącego człowieka w Europie przemawiały ostrzeżenia radzieckie przed odrodzeniem militarystyki niemieckiej. Jakże paradoksalnie bowiem brzmią rozmaita gwarancje, którymi amerykańscy politycy chcą uspić opinię publiczną krajów zachodnioeuropejskich przed niebezpieczeństwem militarystyki niemieckiej. Jeżeli bowiem godzą się wszyscy, że militarystyka niemiecka może zagrażać również Francji, Włochom, Anglii, Belgii i innym krajom europejskim, to zamiast myśleć w jaki sposób przed tym niebezpieczeństwem się uchronić, lepiej go po prostu nie wywoływać. To znaczy lepiej nie wskrzeszać militarystyki niemieckiej i stworzyć właściwy system bezpieczeństwa narodów Europy.

Jaki to ma być system? Jest nim proponowany na Konferencji Berlińskiej przez Związek Ra-

dzieski ogólnoeuropejski układ bezpieczeństwa zbiorowego w Europie z udziałem wszystkich państw zainteresowanych, w tym również Niemiec, które do czasu zjednoczenia byłyby reprezentowane przez przedstawicieli Niemieckiej Republiki Demokratycznej i Niemieckiej Republiki Federalnej. Istotnie, to jest droga do utrwalenia pokoju i zabezpieczenia narodów przed jakąkolwiek agresją, skoro projekt przewiduje natychmiastową reakcję wszystkich uczestników paktu, jeśli którekolwiek państwo powąży się targnąć na inne.

Wobec tego, że przedstawiciele mocarstw zachodnich na konferencji w Berlinie mieli zastrzeżenia przeciwko propozycji radzieckiej co do pominięcia udziału Stanów Zjednoczonych w projektowanym układzie, rząd radziecki oświadczył, iż nie widzi przeszkód, by USA wzięły udział w ogólnoeuropejskim systemie bezpieczeństwa zbiorowego.

Wobec tego zaś, że problem bezpieczeństwa łączy się jak najściślej z paktem atlantyckim, Związek Radziecki — mając na względzie pozabawienie tego paktu charakteru agresywnego, zgłasza gotowość przystąpienia doń.

Tak oto Związek Radziecki w sposób konkretny ukazuje drogę utrwalenia pokoju nie poprzez montowanie przeciwstawnych sobie ugrupowań, co zawsze prowadziło do wojny, ale poprzez porozumienie wszystkich zainteresowanych państw. Nie poprzez lekceważenie zastrzeżeń, z którymikolwiek pochodziłyby one strony, ale poprzez usuwanie wszystkich wątpliwości, poprzez uwzględnianie interesów wszystkich państw, niezależnie od ich systemów politycznych i społecznych.

Gorące przyjęcie, z jakim spotkały się propozycje radzieckie, zwłaszcza po opublikowaniu noty z dnia 31 marca, wskazuje, że odpowiadają one interesom przytłaczającej większości ludzkości, że odpowiadają one interesom narodów, pragnących pokoju. Dlatego to właśnie, przytoczony na wstępie komentarz agencji angielskiej mówił o trudnościach, na jakie natrafia mocarstwa zachodnie przy odrzuceniu propozycji radzieckich.

Charakterystyczny jest również głos burżuazyjnego dziennika francuskiego „Monde”, który ostro skrytykował stanowisko Stanów Zjednoczonych wobec noty radzieckiej, a pod adresem mającej się odbyć sesji Rady Atlantyckiej wyraził następujące życzenie: „Pragnielibyśmy, aby doprowadziła ona do zmiany stanowiska Stanów Zjednoczonych, które odrzucają rozmowy ze Związkiem Radzieckim. Chodzi o to, aby mogła z pożytkiem rozwinąć się dyskusja nad zreferowanym planem Molotowa”.

Co oznaczają te opinie największych i najpotężniejszych państw burżuazyjnych zachodniej Europy? Oznaczają one, że głoszona od wielu lat przez Związek Radziecki idea rokowań, a partych na wzajemnym poszanowaniu interesów poszczególnych państw, zdobywa sobie coraz więcej zwolenników, zdobywa sobie poparcie wszystkich narodów. Dlatego się tak dlatego, że Związek Radziecki nie tylko tę ideę głosi, ale że ukazuje ją światu w konkretnym działaniu, usuwając wszystkie przeszkody, jakie stoją na drodze rokowań i na drodze do osiągnięcia pozytywnych wyników w drodze rokowań.

Dlatego to wbrew usiłowaniom polityków amerykańskich i ich sprzymierzeńców w Europie zachodniej sprawa bezpieczeństwa zbiorowego w Europie, sprawa odprężenia w stosunkach międzynarodowych, o które walczy Związek Radziecki, znajduje coraz powszechniejsze poparcie. I w rezultacie nacisku narodów mocarstw zachodnich coraz trudniej przyjdzie odmawiać zgody na rozstrzygnięcie wszystkich spornych spraw w drodze rokowań, coraz trudniej będzie sprzeciwiać się układaniu stosunków współżycia państw o różnych systemach społeczno-politycznych.

A o to przecież chodzi.

K. G.

ABY ZWIĘKSZYĆ ZALEŻNOŚĆ FRANCJI OD USA

Dulles zmierza do kontynuowania i rozszerzenia wojny w Indochinach

Oświadczenie Dullesa w komisji spraw zagranicznych Izby Reprezentantów USA

NOWY JORK. — Prasa donosi, że sekretarz stanu USA Dulles złożył w komisji spraw zagranicznych Izby Reprezentantów oświadczenie, w którym o-mówił m. in. sprawę Indochin. Zapowiedział on zwiększenie wydatków USA na kontynuowanie wojny w Indochinach. Pragnąc uzasadnić zapowiedź wzmożenia interwencji amerykańskiej w Indochinach, Dulles zakomunikował, że posiada „dowody” rzekomego „udziału komunistów chińskich w walkach pod Dien Bien Fu. Dulles dowodził następnie, że rozwój sytuacji w Indochinach „tęży” za bezpieczeństwem USA i sojuszników USA”.

Równocześnie sekretarz stanu wystąpił zdecydowanie przeciwko rokowaniom z rządem Wietnamskiej Republiki Demokratycznej w sprawie pokoju w Indochinach.

Jak donosi agencja Associated Press, rzecznik prasowy wojsk francuskich w Seignie (Indochiny) oświadczył: „Stwierdzamy oficjalnie, że informacje o udziale Chińczyków w walkach pod Dien Bien Fu nie po-chodzą od wywiadu francuskiego”.

Ucieczka 12 patriotów tunezyjskich z więzienia

Francuskiej policji kolonialnej nie udało się ująć ani jednej osoby

PARYŻ. — Jak donosi agencja AFP, w dniu 5 bm. 12 patriotów tunezyjskich, z których 7 skazanych było na karę śmierci przez francuskie władze sądowe, udało się zbiec z więzienia w Tunisie.

Policja kolonialna, mimo energicznych poszukiwań, nie zdołała dotychczas ująć ani jednej osoby.

Spisek antyrządowy wykryto w Nikaragui

W całym kraju ogłoszono stan wyjątkowy — przeprowadzono liczne aresztowania

LONDYN. — Jak donosi z Managui (stolica Nikaragui) agencja Reutersa, w związku z wykryciem spisku mającego na celu obalenie obecnego rządu — Nikaragui, prezydent Anastasio Somoza ogłosił w całym kraju stan wyjątkowy. Przeprowadzono wiele aresztowań oraz zamknięto granicę z republiką Kostaryka, podając jako powód

Amerykańskie bazy lotnicze w Maroku

NOWY JORK. Republikański członek Izby Reprezentantów USA G. Davis oświadczył w dniu 3 bm., że w Maroku francuskim czynnie są już trzy amerykańskie bazy lotnicze. Stany Zjednoczone zamierzają utworzyć w tym kraju jeszcze jedną bazę lotniczą.

Wykaz obligacji NPRSP wylosowanych do premiiowania w dniu 5 i 6 kwietnia 1954 r.

Zł 5.000. — Nr 621.836	
Zł 1.000. — Nr 158.616 385.418 411.576	
475.517 528.071 551.983 630.377 806.633	
888.269 860.220 936.110 999.404	
Zł 500. — Nr 17.066 31.784 31.787	
100.490 146.800 150.032 152.743 195.434	
195.439 195.955 195.956 195.959 204.271	
206.432 212.922 218.891 218.892 243.399	
259.402 259.410 275.988 338.722 338.726	
372.200 382.131 382.133 396.453 396.460	
411.573 448.458 448.459 475.513 475.516	
557.956 605.991 633.864 633.865 633.869	
605.762 692.371 709.198 771.181 771.188	
781.825 852.055 852.056 859.216 892.772	
911.814 911.817 916.153 936.105 936.109	
960.869 999.404	
Zł 250. — Nr 15.714 27.151 31.464	
31.782 58.592 55.593 146.804 146.809	
158.615 152.743 182.744 204.271 206.435	
213.672 213.678 232.501 232.502 243.236	
315.971 326.894 327.019 378.708 378.709	
387.324 411.571 411.575 413.302 452.444	
452.446 526.077 527.722 528.504 528.510	
550.982 550.985 551.966 553.134 553.996	
570.583 603.972 603.978 640.955 642.575	
676.491 692.574 715.144 726.071 733.978	
737.162 737.164 771.182 806.536 837.411	
852.053 859.207 862.212 892.816 897.809	
892.780 916.151 924.162 936.107 941.300	
947.422 947.425 960.592 999.462	
Ponadto wylosowano 945 premii po zł 150. —	
Zł 1.000. — Nr 108.095 205.639 273.615	
282.496 395.655 440.747 471.257 496.840	
520.957 558.993 610.823 726.636 768.063	
781.571 950.018 968.681	

chodzą od wywiadu francuskiego”.

Prawicowy dziennik francuski wychodzący w Seignie „Ex-tremo Orient” wyraża zaniepokojenie z powodu amerykańskich planów podsyłania wojny w Indochinach. Dziennik ten pisze: „Indochinom grozi katastrofa. Może się tu rozpocząć nowa walka, która przekształci cały kraj w stos gruzów”.

PARYŻ. — „Liberation” komentując oświadczenie Dullesa, stwierdza: „Stanem Zjednoczonym nie wolno podejmować żadnych decyzji w tej sprawie bez zgody Francji. Francja pragnie pokoju w Indochinach i rząd o tym dobrze wie”.

„Humanite” pisze: „Kontynuowanie wojny w Indochinach — to część składowa ogólnego planu strategii amerykańskiej, która przewiduje w Europie re-militaryzację odwetowych Niemiec zachodnich oraz likwidację francuskiej armii narodowej”. Dziennik przypomina, że wojna w Indochinach zwiększyła zależność finansową Francji od USA i ułatwia szeroką kontrolę Wall Street nad gospodarką francuską. „Humanite” pisze dalej o ciężkich stratach w ludziach, jakie ponosi francuski korpus ekspedycyjny w Indochinach.

„Combat” poświęca artykuł wstępną sytuacji w Indochinach i podaje szczegóły interwencji amerykańskiej. „Stany Zjednoczone — pisze dziennik — nie ograniczają się do udziału finansowego w wojnie, lecz wysyłają już do Indochin swoich techników lotniczych oraz „ochotników”.

PARYŻ. — Deputowany postępowy de Chambrun złożył inter-

pelację w związku z oświadczeniem Dullesa. Zapytuje on rząd, czy będzie przestrzegał zobowiązań, jakie podjął wobec narodu francuskiego w sprawie zakończenia wojny w Indochinach w drodze rokowań.

De Chambrun wzywa rząd, by stwierdził, że Francja nie została postawiona przed faktem dokonanym i że przed realizacją planów amerykańskich co do Indochin — parlament francuski będzie mógł wypowiedzieć swoje zdanie.

Trzeba dopilnować wykonania obowiązku pomocy sąsiedzkiej

(Ciąg dalszy ze str. 1)

w polu. Przeprowadzają orki, wywożą obornik, rozsiewają nawozy sztuczne, wielu zasiało już owoce i jęczmień. Ale obok tych są takie gminy i gromady, które nie zabrały się jeszcze energicznie do prac polowych. Należy do nich m. in. gmina Zawyki w powiecie białostockim. Wprawdzie niektórzy chłopcy już pracują w polu, lecz tych jest naprawdę mało.

A przecież chcemy siewy zbóż kłosać zakończyć jak najszybciej. Gospodarstwa, które posiadają konie, przy pomocy siewników GOM-owskich zrobią to na pewno. Gorzej natomiast przedstawia się sprawa gospodarstw nie posiadających własnej siły pociągowej, którym należy przyść z pomocą, aby ich pola obsiane zostały również w porę. Lecz z planami pomocy sąsiedzkiej w gminie Zawyki i ich wykonaniem jest niemożliwe.

Planem pomocy objęto tylko 16 gospodarstw. Wyznaczono gospodarzy, którzy pomocy mają udzielić. Prezydium Gminnej Rady Narodowej uważa, że na tym zadanie się skończyło. Sam jednak plan sporządzony na podstawie notatek sołtysów nie jeszcze nie mówi o tym, że pomoc ta zostanie udzielona zgodnie z terminem i tabelą wyn-

30 lecie pisma „KOMMUNIST”

MOSKWA. — Przed 30 laty na początku kwietnia 1924 r. ukazał się pierwszy numer teoretycznego i politycznego pisma Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego — „Bolszewik”, który obecnie nosi nazwę „Kommunist”.

Oświetlając szeroki zakres zagadnień teorii i praktyki budowy komunizmu, politykę wewnętrzną i zagraniczną partii komunistycznej i rządu radzieckiego — czasopismo udziela wydatnej pomocy aktywowi partyjnemu, kadrom partyjnym i państwowym w podnoszeniu ich poziomu ideologiczno-teoretycznego i w ich działalności praktycznej.

Trzeba dopilnować wykonania obowiązku pomocy sąsiedzkiej

grodzeń za pracę w ramach pomocy sąsiedzkiej.

Realizacja planu wymaga dokładnej i systematycznej kontroli ze strony terenowych władz, czego w Zawykach dotychczas brak.

Najpoważniejszym jednak błędem jest to, że nie połączono planów pomocy sąsiedzkiej z planem wypożyczenia siewników GOM, których moc produkcyjną wykorzystana zostanie zaledwie w 30 proc. według dotychczasowych zamówień. Niesłusznie również przyznano 15 siewników, a więc połowę całego stanu dla 6 spółdzielni produkcyjnych, które obsłaja nimi 50 proc. swych gruntów. Zastępowanie POM przez GOM wytłumaczyć można jedynie nierobstwem kierowników GOM, którzy zawierając umowy ze spółdzielniami produkcyjnymi poszli po najłatwiejszej drodze. Uchylili się w ten sposób od pracy wyjątkowej wśród chłopów indywidualnych. Jasnym jest, że spółdzielcy znający korzyści z siewu maszynami, dlatego wielokrotnie łatwiej jest zawrzeć z nimi umowy. Z drugiej strony winne są POM-y, które nie dopilnowały zawarcia umów ze spółdzielniami.

Skutki tego stylu pracy są takie: duża część chłopów pozabawiona jest maszyn siewnych, przy niedostatecznym wykorzystaniu parku maszynowego POM a nawet własnego GOM.

(Id)

Cennik opłat za usługi P O M wykonywane w czasie wiosennej kampanii siewnej

Tabela opłat za prace POM dla gospodarstw chłopskich o przychodowości powyżej 15.000 zł. (za 1 ha rzeczywisty)

L. p.	Rodzaj pracy	Gleba średnia zł.	Gleba lekka zł.	Gleba żutka zł.
1.	2.	3.	4.	5.
1.	Orka średnia od 18 do 20 cm z przedpłużkiem	242	194	303
2.	Orka głęboka na ok. 25 cm z przedpłużkiem	270	216	338
3.	Orka pługiem 1-skiwowym pod uprawy wikliny i chmielu na głębokość ponad 30 cm	350	280	438
4.	Orka na głębokość 20 cm z pogłębiaczem do 10 cm	280	224	350
5.	Orka łak i pastwisk	319	319	319
6.	Orka odlogów na głębokość od 18 do 20 cm z przedpłużkiem	256	205	320
7.	Orka odlogów powyżej 20 cm z przedpłużkiem	277	222	345
8.	Orka odlogów od 18 do 20 cm zarośniętych łożą i krzakami	319	255	399
9.	Podorywka ściernisk ramą podorywkową	121	97	151
10.	Podorywka ściernisk podorywaczem talerzowym	73	58	91
11.	Wałowanie wałem lekkim	48	48	48
12.	Wałowanie wałem ciężkim	61	61	61
13.	Talerzowanie orek	85	68	106
14.	Kultywatorowanie orek	73	58	91
15.	Włóknowanie	32	32	32
16.	Bronowanie (1 ślad)	36	36	36
17.	Sadzenie ziemniaków sadzarką	218	175	273
18.	Kopanie ziemniaków kopaczką	242	194	303
19.	Siew zbóż	73	73	73
20.	Siew nawozów	73	73	73
21.	Siew zboża łącznie z nawozem granulowanym	85	85	85
22.	Siew zbóż krzyżowy (2 razy)	107	107	107
23.	Siew traw	73	73	73
24.	Siew roślin technicznych	73	73	73
25.	Uprawy międzyrzędowe okopowych	73	58	91

Pracownia

BUFET CZY SYPIALNIA?

Na Dworcu Centralnym kierownicy KZG — oczywiście „w trosce o człowieka” — pozwolili po drożym zamienić od wczesnych godzin wieczornych bufet (zasadniczo salę restauracyjną) na sypialnię. Niedociąganiem KZG jest tylko brak poduszek na stołkach. Podróżni więc zmuszeni są śnić położywszy głowy na twarde blaty stołków. Lecz żarty na bok. To jest sprawa dnia, która rozstraja nerwy najbardziej wyrozumiałym podróżnym. Bo swobodnie konsumować jakieś „przysmaki”, którymi dysponuje bufet, jest na prawdę trudno. No bo i gdzie? Wszystkie krzesła zajęte przez śpiące bractwo. Staliki również. A te, przy których na szczęście nikt nie usnął, zajęte są przez rozważone, rozpite towarzystwo. Podróżni? Skądże. Mieszkańcy Białegostoku. Ot, nie było gdzie, więc przyszedł na dworzec. Przecież to jak w lokalu. Orkiestrę zastępują głośnie.

Ze orkiestrą zastępują głośnie, zgoda. Ale że sala restauracyjna ma być salą noclegową — nigdy. Wniosek więc jeden. Ponieważ dworzec nie posiada poczekalni (stad nieporządek w sali restauracyjnej), trzeba postawić ławki w sali kasowej i w miarę możliwości zwiększyć ilość ławek w bocznej sali. (rk)

ZABAWKI, A... DYDAKTYKA

Ważny jest i wygląd i cena

Kiedy się patrzy na półki sklepów zabawek, młodość nasuwa się znane od dawna, „Zabawka kształci, wychowuje i rozwija dziecko”. Ze zabawka wpływa na umysłowość dziecka, o tym wiedzą także producenci zabawek w krajach kapitalistycznych, dając dziecku zabawkę, mając na boku atomową, karabin, granat, czołg. Nic dziwnego, że ulubioną zabawką małych Amerykanów jest wojna.

Niejednemu z nas przypomniała się ekspozycja z wystawy „Oto Ameryka”. Oglądając je mieliśmy okazję przekonać się, jaki kierunek w krajach kapitalistycznych reprezentuje ten tak ważny ze względów wychowawczych przemysł.

A na półkach sklepów z zabawkami przy ul. 1 Maja czy w CPLIA widzimy traktory, samochody, szpadelki, wiaderka, gry dziecięce, miniaturowe instrumenty muzyczne, lalki, misie... Zabawki te wyrażają różne cykle pracy. Dzieciwina znajduje tu całą kuchnię, oczywiście z nakryciem do stołu, chłopiec może zostać ślusarzem, czy stolarzem, bo sklep posiada na składzie także przyrządy do majsterkowania.

Więc dydaktyczna wartość zabawek nie budzi zastrzeżeń. Przeciwnie, utwierdza nas w

przekonaniu, że producenci przemysłowi ten problem dokładnie, że chcą przez zabawkę nie tylko rozwijać wyobraźnię i spostrzegawczość dziecka, lecz także uczyć je kochać pracę.

Jednak mimo to, w naszych sklepach zabawek nie ma wszystkiego, co jest w porządku. Przede wszystkim brakuje zawsze zabawek cieszących się największym popytem. Nie ma pitek, nie ma zwierząt gumowych wydumanych, ani zwierząt drewnianych (można je przecież produkować w Białymstoku).

Chociaż ostatnio asortyment zabawek rozszerzył się znacznie, nie jest on jednak jeszcze zadowalający. Zabawki atrakcyjniejsze sprzedają się dosłownie w ciągu kilku godzin, a reszta zalega półki sklepów całymi tygodniami.

Na niechodliwość niektórych zabawek składają się dwie przyczyny. Pierwszą i najważniejszą jest zbyt wysoka cena. Jak widać, dziecko nie może bawić się jedną zabawką przez cały rok czy dwa, a cena przeciętnej lalki waha się w granicach od 40 do 100 złotych. Zabawki drewniane, konie, nie „ustępują” im też w cenie.

Kiedyś zabawka była luksusem. Rzadko miało ją dziecko robotnicze, czy chłopskie, o jeśli miało to grozową — tonetną.

Dziś, kiedy sklepy z zabawkami odwiedzają nie mniej ludzi: jak np. tekstylni, przekonujemy się, że zabawka to ani wielopaniński wymysł, ani zbyteczny wydatek.

To, że popyt na zabawki rośnie — zobowiązuje i producenta i dystrybutora. Producenta do takiej pracy, by z jego warsztatu nie wyszła... malpka (już rok leży w sklepie przy ul. 1 Maja, kosztuje 10 zł, jest nielwa i to i brzydka) stworzona na obraz i podobieństwo brakoroba, który ją wyprodukował. Malpki tej boja się dzieci, ekspedientka straciła nadzieję.

że ją kiedykolwiek sprzeda.

Niemniej ważną sprawą jest trwałość zabawek. O trwałości grzechotki kosztującej 7 zł przekonała się 6-miesięczna Ewa, która w ciągu jednego popołudnia połamała ją doszczętnie. Trudno posądzać małeństwo o złośliwość, ale producentów trzeba koniecznie.

W wielu fabrykach robotnicy myślą nad tym, by towary przez nich produkowane były tanie, estetyczne, trwałe. Czy nie mogliby tej sprawy przedyskutować pracownicy białostockich zakładów zabawek? I w rezultacie tej dyskusji zmniejszyć koszty własne produkcji? Tym bardziej, że przecież i w stolarni przy Gęsini Dworze i w pracowni zabawek CPLIA przy ul. 1 Maja produkuje się z odpadków.

Radosne dzieciństwo, to obok wielu innych rzeczy także zabawka. O zabawkę efektywną, trwałą i taną musi postarać się producent i dystrybutor „Centragal”, który niejednokrotnie nie grzeszy nieremisywnym zapatrywaniem sklepów w ten to war.

(zd)

Powiększył się obszar BIAŁEGOSTOKU

Z dniem 1 kwietnia powiększył się obszar naszego miasta o nowe dzielnice. Przyłączone zostały do Białegostoku Starosielce, wschodnia część gruntów gromady Krupniki, gromada Bacieczki i Kolonia Bacieczki. W skład naszego miasta weszli Korycin i wschodnia część gruntów gromady Klepacze. Przyłączono również część gromady Fasty i część gromady Zawady.

Obszar lasów państwowych uroczyska Ignatki w

Nadleśnictwie Dojlidy oraz część lasów państwowych tego nadleśnictwa zostały również przyłączone do Białegostoku. Tereny miasta powiększyły się też o część gruntów gromady Zaścianki. (st)

Udany występ studentów PWSP z Warszawy

Występy zespołu amatorskiego Państwowej Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Warszawie cieszyły się dużym powodzeniem.

Licnie zebrana w teatrze im. Węgiełki publiczność białostocka żywo oklaskiwała program.

Piosenki, deklamacje oraz jechnoaktówka Fredry „Pan Bezet” były wykonane z sercem, z tym młodzieńczym wigorem, który z miejsca jedna sobie wzdrow.

Rozśpiewana, roztańczone, pełna wery młodzieży z Warszawy pozostawiła w naszym mieście jak najlepsze wrażenie.

Niewątpliwie „młodzi starszycy” z AMB wyciągnęli dla siebie jakieś wnioski z udanej wizyty kolegów z Warszawy. (kd)

Zbieramy złom i odpadki użytkowe

W dniu jutrzejszym społeczna akcją zbiórki złomu i odpadków użytkowych objęte będą następujące ulice: Gdańska, Lwowska, Śląska, Jagiellońska, Kołomyjska, Folwarczna, Dolińska, Bernardzka, Drewniana, Mickiewicza od Sz. pod Krzywą do Drewnianej, Bracka, Sz. Zwierzyniecka, Białowieńska, Przemysłowa, Podleśna, Słowackiego, Grotgiera, Parkowa, M. Nowotki, Augustowska, Krzywa, Konopnickiej, Orzeszkowej, Chłodna, M. Nowotki od Mickiewicza do Warszawskiej, Elektryczna, Lenina, Mickiewicza od Drewnianej do Marchlewskiego, Letniska, Świerkowa, Wiosenna, Gajowa, Wołodyjowskiego, Koszarowa.

OGŁOSZENIA DROBNE

POTRZEBNA pomoc domowa do malowania z czterolatnią dziewczynką. Warunki dobre. Zgłaszać się: Białystok, 1 Maja blok 5, m. 10. Hoffmanowa, od godz. 15-tej. 2 209-1

HANDLOWO-USŁUGOWA SPÓŁDZIELNIA INWALIDÓW

im. L. WARYŃSKIEGO
w Ełblągu, ul. Armii Czerwonej 1, tel. 21-17
zawiadamia:

- że z dniem 1 kwietnia br. uruchomiła nowy dział usług z zakresu:
1. Księgowości, to jest sporządzania bilansów okresowych, wypracowania księgowości, analizy bilansów itp.
 2. Sporządzanie planów finansowych i gospodarczych.
 3. Wszelkie usługi administracyjne jak: podania, zażalenia, skargi itd. k 85-0

Wrocławskie Zakłady Metalowe Przemysłu Terenowego

Wrocław, ul. Ruska 47/48, tel. 35-39, 89-45
zawiadamiają, że podległy
ZAKŁAD NAPRAWY I MONTAŻU WAG „WAGPOL”
WROCLAW, ul. H. DĄBROWSKIEGO 37, tel. 76-62
wykonuje przebudowy, montaż i naprawy wag
wszystkich typów na terenie całej Polski. k 85-0

FACHOWCY POSZUKIWANI

Murarzy, robotników niewykwalifikowanych zatrudnimy natychmiast. Płaca wg umowy zbiorowej w budownictwie. Białe bezpłatne. Wyższe miejsce w stołowie. Zgłaszać się: Dworzec Karsze, woj. olsztynskie. Przedsiębiorstwo Robót Kolejowych nr 12. k 88-0

Kierownika technicznego w elewatorze w Starosielcach wg grupy IV zaangażują BOZZ „PZZ” w Białymstoku, ul. Kilińskiego 7/1. k 89-0

„Gazeta Białostocka” — Organ Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Redakcja: Komitet — Wydawca: RSW „Prasa”. Redakcja i administracja Białystok, ul. Kilińskiego 15. Telefon: redaktor naczelny 34 14, z-ca red. 36 16, sekretarz redakcji 39 22, redakcja nocna 25 36, centrala 37 47, 748, 749, dział partyjny 34 20, dział informacyjny 33.
Oddziały Redakcji: Ełk, ul. Armii Czerwonej 17, II piętro, tel. 656. Bielsk Podlaski, ul. Kopernika 2, pokój nr 10, tel. 112.
Zamówienia i wpłaty na prenumeratę przyjmują wszystkie urzędy pocztowe i listonosze.
Prenumerata zbiorowa (od 5 egz. na jeden adres) 3,50 zł. — Prenumerata pocztowa 5,00 zł. Konto PKO Nr XII — 1312/110.
Biuro Reklam — Ogłoszeń RSW „Prasa” Białystok, ul. Kilińskiego 15. Konto NBP w Białymstoku nr 357 110/127.
Informacji w sprawie prenumeraty odpłacanej w kraju ze zleceniem wysyłki za granicę udziela oraz zamówienia przyjmują Oddział Wydawnictw Zagranicznych PPK „Ruch” Sekcja Eksportu — Warszawa, Al. Jerozolimskie 119, tel. 805 05.

Biał. Zakł. Graf. w Białymstoku

T-5-10580

Kronika Białostocka

TEATR

Teatr im. A. Węgiełki w Białymstoku: „Szczęśliwy zamek” godz. 19

KINA

„Pokój”: „Wiosna” godz. 18, 19
„Ton”: „Paloma” godz. 17 i 19
dozwolony od lat 14.

KLUBY

Poradnia świetlicowa Klubu TPP R. czynna od godz. 13 do 21 oprócz niedziel i świąt.
Klub MPK ul. 1 Maja I, czynny w godz. 19-21.
Klub MPK ul. 1 Maja II, czynny w dni powszednie od 4 do 20, w niedziele i święta od 12 do 19.
Gabinet Techniki Racjonalizacji przy ORZZ ul. Kilińskiego 8, czynny od godz. 17 do 20.

WYSTAWY

Klub MPK — „Odrodzenie w Polsce” godz. 14-21
ZBM — Wystawa racjonalizatorska godz. 7-19.

BIBLIOTEKI

Biblioteka i czytelnia miejska czynna od 8 do 18.
Biblioteka naukowa AM czynna od godz. 9-21. Wypożyczalnia czynna od godz. 11-14.
Biblioteka i czytelnia ORZZ czynna od godz. 16 do 21.
Biblioteka Oki Ośrodek Kształcenia i Doskonalenia Kadry Pedagogicznej ul. Warszawskiej 53 czynna od godz. 4-15.
Biblioteka TPP R. czynna oprócz dni świątecznych i poniedziałków od godz. 13-21.

Biblioteka techniczna i czytelnia NOT (ul. Biała 1) czynna od godz. 14-21.

WAŻNIEJSZE TELEFONY

Woj. Stacja Pogotowia Ratunkowego przy ul. Krasieńskiego (róg Piwniej) tel. biura wezwania 09, informacyjny 555.
Miejska Zawodowa Straż Pożarna tel. 04 lub 403.
Dziurna apteka nr 5 ul. Warszawskiej 54 tel. 24 31.

PROGRAM RADIOWY

PROGRAM I NA FALI 1322 m
5.10 Audycja dla wsi: 5.25 Koncert poranny: 6.15 Władysław mł. d. i. z komedii muzycznych: 6.37 Koncert: 7.10 Muzyka poranna: 9.00 Muzyka rozrywkowa: 9.45 „Wes tań czy i śpiewaj”: 11.30 Muzyka i aktualności: 12.25 Pieśni i tańce w wykonaniu Zespołu Radzieckiego: 12.45 Audycja dla wsi: 15.30 Dla dzieci i audycja pt. „Śpiewamy piosenki i słuchamy muzyki”: 16.05 Wszelchnica radiowa: 16.25 Muzyka operetkowa i filmowa: 17.00 Z życia Związku Radzieckiego: 17.30 Koncert solistów: 18.20 Korespondencja z zagranicą: 19.30 Na fali humoru i satyry: 19.50 Audycja dla wsi: 20.30 Muzyka i aktualności: 21.00 Odnawiamy „Fali 49”: 22.00 Audycja sportowa.
Dzienniki: 6.00, 7.00, 20.00

PROGRAM II NA FALI 367 m

7.40 Początek audycji: 13.10 Przegląd prasy stołecznej: 13.15 Koncert Orkiestry Rozgłośni Wrocławskiej

PR: 14.30 Dla miłośników książki (klasa VI, VII) słuchowisko pl. „Pietrek z Hamburga i jego bohater”: 15.15 Koncert solistów: 15.43 Muzyka ludowa: 16.10 Muzyka dla wszystkich: 16.40 Pieśni murzyńskie: 17.00 Dla dzieci — bajka pt. „Złoty pierścień”: 17.30 Na warszawskiej fali: 18.00 Na sportowej fali: 18.20 Twórczość operetkowej Leha: 18.50 „Chirurgiczne leczenie drzew”: 19.00 Muzyka i aktualności: 20.30 „Starosta warszawski” — słuchowisko I. Krasińskiego: 21.45 Wład mości sportowej: 21.50 Muzyka taneczna: 22.40 Z naszych sal koncertowych: 23.24 Muzyka.
Dzienniki: 21.00.

BIAŁYSTOK W PROGRAMIE LOKALNYM PRZEZ GŁOSNIKI

17.30 Dzienniki: 17.35 Kronika kulturalna: 17.53 Śladem jednej interwencji: 17.58 Rozmowa z gwiazdką: 18.05 Z mikrofonem przez bieżnię boisk: 18.12 Muzyka.

- Ośmiu ludzi niesie lektkę syna słońca.
- Sapey Inka Huayna kazał się nosić przez najszybszych chaszczyk.
- Wiadomo. Lubili się śpieszyć. Ale teraz nie wojna, tylko łowy.
- Coja wyruszyła na te łowy. O, niosą ją! Co złota na lektce! Co złota!

Sinchi patrzył, jakby urzęd miał jakiś wyrok, jakąś odpowiedź na gnębiące go troski.

W Tahuatin-suyu tylko panującemu Ince i jego żonie przysługiwało prawo do lektki. Reszta dworu, nawet najwyżsi dostojnicy — szli pieszo. Lektki były wygodne, pozwalały leżeć w podróży, a teraz, przy pięknej pogodzie, były okłonięte, lecz Sinchi nie dojrzał twarzy władcy, gdyż jakaś kobieta, pochylona przypochlebnie ku lektce i idąca tuż przy niej, zasłaniała mu widok.

— To capac mamacona — szeptał obok niego chłop. — Przełożona dziewczyna słońca. Już od pół roku ściga ją do wszystkich miast, przez które będzie przeciągał syn słońca, najładniejsze dziewczę. Dla syna słońca do wyboru. Już ta stara teraz zachwala i obiecuje.

— Dlatego pewnie i Coja taka chmurna.

— Eee, ona już zwyciężajna. Tak ma być i już.

— Ale taka wybrana dziewczyna słońca to ma dobrza. Mieszka w pałacu, ma wszystko, czego chce.

— Iii, co dobrego? Raz syn słońca taką wybierze i potem ani pamięta, a ona już żona. I gdy syn słońca umiera, to wszystkie żony muszą też się zabić.

— Patrz, niosą huauquil Fetysze rodu Inków! W tych osłoniętych koszach!

— Pewnie. Bez tego nie ruszy się nawet sam Sapey Inka.

— Wiadomo. Cupay czuwa i psocić lubi.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Dariusz Sukirowski

Liscie koka

(39)

W czasie przygotowań do łowów wielki towarzysz Cahuide dowiedział się, że brat syna słońca Huacacha Achualpa ogłosił się Sapey Inką i postanowił domagając się władzy w państwie Indów Sinchi wysłać z ważną wiadomością przez łowcę do najwęższego kapłana, który jest świadkiem odbywających się w stołach uroczystości wielkiego święta — Ruvni.

Nim przesiadłszy ze sprzętami, koło Sinchiego znalazło się w ukryciu jeszcze sporo ludzi, czy to z miasta, czy z sąsiednich wsi. Patrzyli ciekawie, szepcząc z sobą i tłocząc się nieco. Na obcego biegacza nikt nie zwracał uwagi.

— Szukał mnie wczoraj caymoye z pałacu, abym też zszedł i coś tam nioś. Ale przeczułem i skryłem się.

— Czemu? Kto w łowach bierze udział, naję się świeżego mięsa. I to nie raz. A to lepsze, ho, ho, lepsze od charqui.

— Pewnie, że tak! Ale pewien kapłan tłumaczył, że Wira-cocha, najwyższy bóg, nieślaskaw na syna słońca. Że to i na tych, którzy mu towarzyszą, może się zgniewać. To wolę zostać.

— A przecież idą i kapłani? O, patrz!

— Idzie, kto musiał tam nie musiał — mruknął pierwszy, ale umilkł i wszyscy patrzyli ciekawie.

Kolumna tragarzy była już daleko, jeszcze przebiegło kilkunastu biegaczy z pękami liści, którymi zmiatali z drogi wszelki ślad nieczystości, aż wreszcie ukazał się właściwy pochód.

Ukryci w kukurydzy chłopcy, choć nikt ich nie mógł tu zobaczyć, poklekali, kornie bijąc czołom o ziemię. Ale zerkali ciekawie.

★ OSTATNIE WIADOMOŚCI ★ OSTATNIE WIADOMOŚCI ★ OSTATNIE WIADOMOŚCI ★

W B. PAŁACU RADZIWIŁŁOWSKIM W WARSZAWIE

Uroczyste otwarcie wystawy architektury rumuńskiej

Na otwarcie wystawy przybył minister Spraw Zagranicznych PRL Stanisław Skrzyszewski oraz liczni przedstawiciele świata kulturalnego

WARSZAWA. — Dnia 7 bm. odbyło się w b. Pałacu Radziwiłłowskim w Warszawie uroczyste otwarcie wystawy architektury

Kalendarz rolnika 8-IV

Stan pogody: Coraz większe przejaśnienia, wiatry umiarkowane, dalsze ocieplenie.

1 Niezwłocznie przystąpić do uprawy odłogów. Należy pamiętać, że skiba nie powinna ująć słońca, a więc trzeba natychmiast za pomocą bronować.

2 Terminowy siew jest jednym z sposobów podniesienia plonów z ha. W naszych warunkach do połowy kwietnia winien być zakończony siew owsa, grochu, bobiku, pszenicy, marchwi pastewnej i rozpoczęty siew mieszanki strączkowych oraz lądów żółtego na ziarno. Na wypadek opóźnienia siewu należy zwiększyć normy wysiewu o 10 kg za każdy następny tydzień.

PRACE NA ŁAKACH I PASTWISKACH

3 Oczyszczyć łaki i pastwiska ze zbędnych krzewów i korzeni. Rozrzuć kretowiska i mrowiska. Nawozić łaki i pastwiska kompostem, stosując dawkę 300 q na ha oraz gnojówką. Braki nawożenia nawozami organicznymi uzupełnić nawozami sztucznymi, normalna dawka na 1 ha wynosi 150 kg soli potasowej i 200 kg superfosfatu.

4 W sadzie kończyć z przeliczaniem koron drzew, przycięciem jednorocznych pędów (regulacja owocowania), oskrabaniem pni oraz okopaniem drzew w sadach. Odwiązać słomę z drzewek w sadzie i usunąć ją z sadu lub spalić.

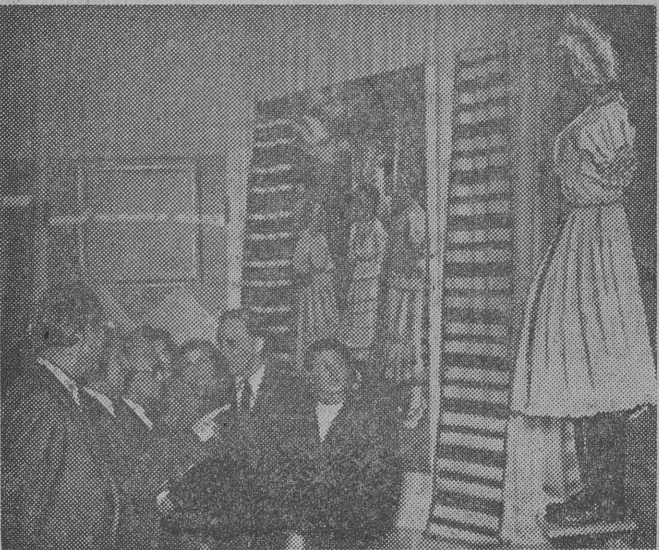
Krzewy owocowe oczyścić ze starych łodyg przez wycięcie, okopać i zasilić nawozami naturalnymi lub sztucznymi.

5 Przystąpić do wysiewu rzodkiewki, buraków, marchwi, pietruszki, wysadzić cebulę dymkę na szczytny, szyć wać pole do wysadzenia do gruntu kapusty wczesnej i sałaty.

6 Przeglądać i przebiegać ziemniaki i warzywa, usuwać gnijące, aby zapobiec przeniesieniu się zgnilizny na kłęby i korzenie zdrowe.

Czesław Kulikowski
Kierownik Zarządu Produkcji Roślinnej WZR

Wystawa sztuki węgierskiej w Warszawie



W dniu 3 kwietnia 1954 r. w Warszawie — w przeddzień IX rocznicy wyzwolenia Węgier, odbyło się uroczyste otwarcie wystawy węgierskiej sztuki ludowej w b. Pałacu Radziwiłłowskim.

Na zdjęciu: Goście zwiedzają wystawę.

CAF — fot. Kondracki

ry rumuńskiej, zorganizowanej staraniem Komitetu Współpracy Kulturalnej z Zagranicą.

Na otwarcie wystawy przybył: minister Spraw Zagranicznych PRL — Stanisław Skrzyszewski, sekretarz generalny KWZ — ambasador Jan Karol Wende oraz liczni przedstawiciele świata kulturalnego stolicy.

Obecny był chargé d'affaires a. i. Rumuńskiej Republiki Ludowej w Polsce — Cornel Vescan. Przybył również członek szereg przedstawicieli dyplomatycznych.

W imieniu Komitetu do Spraw Urbanistyki i Architektury wygłosił przemówienie członek-korespondent Polskiej Akademii Nauk prof. dr Jan Zachwatowicz, następnie przemówił członek Rumuńskiego Komitetu Architektury i Budownictwa — prof. inż. arch. Locar Marcel.

Wystawa, zajmująca szereg sal, składa się z kilkuset fotografii i barwnych planów, zapoznających z twórczością architektów Rumuńskiej Republiki Ludowej i dotychczasowymi osiągnięciami w tworzeniu nowej, socjalistycznej architektury.

Fotografie licznych zbudowanych już i realizowanych obecnie, oraz rysunki projektowanych

objektów przemysłowych, nowych osiedli i dzielnic mieszkaniowych, domów kultury, szpitali i urzędów sportowych świadczą o wielkim rozmachu nowego budownictwa w Rumunii, które przeobraża jej miasta, zmienia wygląd wsi, przekształca oblicze całego kraju.

Troska o zaspokojenie potrzeb bytowych ludności, jej potrzeb kulturalnych i estetycznych, dbałość o zdrowie i jak najlepsze warunki pracy robotników nowych fabryk — to cechy dominujące w realizowanych obecnie inwestycjach i projektach nowych budynków.

Osobny dział wystawy poświęcony jest przebudowie i rozbudowie stolicy państwa — Bukaresztu.

Przybycie delegacji Chińsko-Polskiego Towarzystwa Maklerów Okrętowych do Warszawy

WARSZAWA. — Dnia 7 bm. przybyła do Warszawy na posiedzenie zarządu Polsko-Chińskiego Towarzystwa Maklerów Okrętowych delegacja chińska z prezesem towarzystwa, Sun Takanem na czele.

W ZWIĄZKU Z SYTUACJĄ W PONDICHERY

Demonstracja ludności hinduskiej przed gmachem ambasady francuskiej

Nota protestacyjna rządu hinduskiego

MOSKWA. — Dziennik „Hindustan Times” podaje, że rząd hinduski skierował do ambasady francuskiej w Delhi notę protestacyjną w związku z poważną sytuacją, jaka wytworzyła się w wyniku skoncentrowania policji francuskiej w pobliżu konsulatu generalnego Indii w Pondichery. Nota przytacza wiele faktów świadczących o bezprawnych poczynaniach władz francuskich wobec pracowników hinduskiego konsulatu generalnego w Pondichery, oraz osób przybywających do konsulatu.

W Delhi odbyła się przed gmachem ambasady francuskiej demonstracja na znak solidarności z hinduską ludnością Pondichery, walczącą o zjednoczenie ze swą ojczyzną — z Indiami. Uczestnicy demonstracji nieśli transparenty z hasłami: „Precz z Indiami”, „Precz z Pondichery!”, „Chcemy zjednoczenia Pondichery z Indiami!”

ności z hinduską ludnością Pondichery, walczącą o zjednoczenie ze swą ojczyzną — z Indiami. Uczestnicy demonstracji nieśli transparenty z hasłami: „Precz z Indiami”, „Precz z Pondichery!”, „Chcemy zjednoczenia Pondichery z Indiami!”

Proces grupy szpiegowskiej w NRD

BERLIN. — Jak podaje Agencja ADN, w Karl-Marx-Stadt odbył się proces grupy szpiegowskiej. Członkowie tej grupy uprawiali szpiegostwo na terenie Niemieckiej Republiki Demokratycznej oraz szerzyli wrogą propagandę przeciwko NRD, Związkowi Radzieckiemu i Polsce.

Sąd skazał oskarżonego Guentera Ruberga na karę dożywotniego więzienia. Pozostałych 5 oskarżonych zostało skazanych na karę więzienia od 3 do 12 lat.

GAZETA SPOTOWA

BIAŁYSTOK I WYSOKIE-MAZOWIECKIE — NAJLEPIJ

Przygotowania do Kolarskich Raidów Pokoju

W całym województwie białostockim rozpoczęły się przygotowania do masowej imprezy sportowej, Zetempowskich Kolarskich Raidów Pokoju.

Już prawie we wszystkich powiatach zostały powołane komitety organizacyjne Zetempowskich Kolarskich Raidów Pokoju. Jedynie w powiecie elckim i hajnowskim komitety do tej pory nie powstały. Niezbyt to dobrze świadczy o pracy tamtejszych zarządów powiatowych ZMP i komend „Służby Polsce” oraz miejscowego aktywu sportowego.

Dotychczas najlepiej są przygotowane do raidów pokoju powiaty we komitety organizacyjne w Wysokim Mazowieckim i powiecie białostockim.

W tych powiatach wytyczono nawet trasy do punktów docelowych. W powiecie wysokimskim

Radziszewski prowadzi w rozgrywkach szachowych

Ostatnie rundy turnieju szachowego o mistrzostwo województwa poświęcone były dogrywkom zaległych niedokończonych partii. W wyniku tych dogrywek w tabeli turniejowej nastąpiły poważne zmiany. Po 12 rundach wygląda ona następująco:

1. Radziszewski — 9 pkt. 2. Tupalski — 8 pkt. 3. Zawarczyński — 6,5 pkt. 4. Pietraszkiewicz — 6,5 pkt.

Dalsze miejsca w tabeli zajmują: Jacewicz, Jeżak, Szurkawski, Kozłowski, Borys, Piotrowski, Nurkowski i Bielicki.

Biografowie ludzi znamiennych odczuwali przy pracy szczególny niepokój. Przyznają, że i ja nie jestem wolny od tego uczucia: czy moje skromne pióro zdoła w całym blasku oddać wielkość tego światłego meża, niestrudzonego działacza na niwie?

Znacie go chyba wszyscy. On towarzyszy nam w radościach i smutkach. Czy pracujecie, czy staracie się o skierowanie na wczas lecznicze lub o przydział mieszkania — on jest z wami. Bo zwyczajnie:

To on dba o wzrost wydajności urzędników, dostarczając im



— Do czego to właściwie ma służyć?
— Nie wiem, ale musimy jakoś wykonać plan.

pracy. Czy znacie te wszystkie sprawozdania, analizy, statystyki, z rozbiorem na poszczególne tereny i okresy czasu, z uwzględnieniem planu i wieku?

To on dba o obfitość produktów... w sklepach i na składach. Jego zasługą są ubiory o przedziwnych barwach i osobliwym kroju, różnorodne wyroby o niewiadomym przeznaczeniu i zastosowaniu, jednym słowem — wszystko, co się nazywa „produktami dla produkcji”. A jeżeli wbrew staraniom p. B. zakłady produkują dobry towar, to i wtedy nie opuszcza on bezradnie ręk: od czego jest dystrybucja? Więc zimą ukazują się na wystawach przedświąteczne modele płaszczy, więc w miejscowościach nadmorskich nie brak sprzętu narciarskiego w dowolnej ilości, a dla wsi wysyła się większe

partie epokowego dzieła „De Republica emendanda” w oryginalnym łacińskim (hasło: „Rozwijajmy kulturę na wsi”).

Walka o plan również leży mu na sercu. Oto dlaczego nienawidzi on racjonalizatorów, stachanowców itp. niespokojnych ludzi. Bo wyobraźcie sobie: plan gotowy, a tacy przyjdą, namagają i cała robota na nic. Trzeba wszystko zwiększać, przerabiać. W ogóle od tej całej inicjatywy mas — tylko zamęt. I p. B., który lubi czasem pomarzyć, wyobraża sobie, jakby to było pięknie, gdyby w ogóle usunąć gmach fabryczny z kopącym

Taki już jest. I w rzeczach drobnych i w rzeczach wielkich znać jego łwi pazur. Zresztą nie zapomina on ani na chwilę, że z rzeczy drobnych powstają wielkie.

Gdzie tkwią źródła sukcesów pana B.? Otóż — rzecz nie do uwierzenia — w pewnej ułomności fizycznej. Jest to szczególna krótkowzroczność (myopia antihumana), przechodząca niekiedy w szczególną ślepotę całkowitą (caecitas burocratica). Symptomy tej choroby polegają na tym, że chory w zasadzie wszystko widzi, nawet (niechcicie!) petenta. Zupełnie jednak nie widzi człowieka. Ale p. B. ta choroba w karierze nie przeszkadza, przeciwnie — dodaje mu wdzięku i nadaje jednolitą stylowi jego pracy.

Jeśli mowa o stylu, to przebieżmy wam próbkę stylu p. B.: „Na tamtejsze pismo z dnia... na mocy §... odpowiadamy drugostronnie, że odnośną sprawę w trybie zwykłym skierowaliśmy do kompetentnej instancji”.

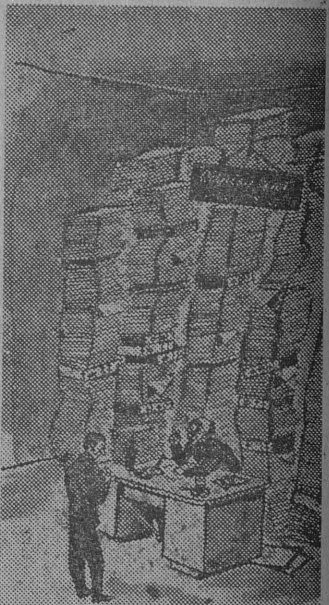
Zaraz, zaraz. Ten styl mi kojarzy się z praniem. Czy nie tak pisał pewien przedwojenny radca, starszy, jowialny pan, który przy herbatce w biurze opowiadał kawały i odwał „kawałki”?

Nagle oślnię mnie myśl: p. B. jest bardzo stary! To przebieżmy ten sam pan radca!

Gdy prosty człowiek powie coś, jego słowa, gdy rozpadł się aparat, obsługiwany przez pana radcę, ten wcinął się w szczelinę, przemawiał, fację, odmłodził ją szminką frazesów, i teraz, czepiając się kurczowo naszej polki, ciągnie nas wstecz, i słyszę, jak potworny staruch szczyt triumfalnie:

„Nie ma się mnie ogień i żelazo, nie tknie mnie burza, nie porażę grom. Wybuch! kataklizm dziejowy, ale huk detonacji nie przesłonił się do moich uszu przez stuk liczydeł i maszyn. Ludzie ginęli, ale opary krwi i swąd spalenizny nie zamęciły mi sercu, stęchłej atmosfery kancelarii. Życie przepływało nad mną. Przerwałem — nie człowiek, a symbol, strażnik niechwilnych tradycji — tysiącolicy, wazochobey, niezwyklicy, ponadczasowy, nieśmiertelny!”

Strachy na Lachy — p. B. Burokracki. Znalizmy już jedną tak



„Tu są odpisy naszej 2-miesięcznej korespondencji, w sprawie jednego kombinatu robotniczego...”

ka „ponadczasowa”, „nieśmiertelna”. Była to pańska szanowna mama — burżuazja. I diabeł ją wziął.

Uderzyłem na alarm. Teraz na pocieszenie zdradzę wam tajemnicę, odkryję pięte Achilleusza naszego bohatera. Burokracki puchnie. Wzdyma się jak balon, aby stać się ważnym, aby narodzić jak najwięcej zabrac słońca i powietrza. Gdy puchnie, staje się widoczny nawet dla ludzi mało spostrzegawczych. Wystarczy go ukuć igłą, a natychmiast pęka lub maleje do rozmiarów śmiesznej, niedźnego pokurcza. I wtedy nie jest już straszny.

Każdy z was posiada taką igłę. Imię jej — krytyka.

Daniel Trylewicz

Drugie zwycięstwo Smysłowa

MOSKWA. — W dniu 6 kwietnia br. w Moskwie arcymistrzowie ra dzieci Botwinnik i Smysłow rozegrali dziesiątą partię meczu o szachowe mistrzostwo świata.

W 38 posunięciu zwycięstwo odniósł Smysłow. Po dziesięciu partiach stan meczu 5:5 pkt.

Przed VII Wyścigiem Pokoju

Program wyścigu ukaże się w tym miesiącu

WARSZAWA. — Zbliżający się VII Wyścig Pokoju „Trybuna Ludu”, „Neues Deutschland” i „Rudého Práva” budzi coraz większe zainteresowanie wśród społeczeństwa a szczególnie młodzieży.

Członkowie Koła Zrywów i uczniowie Technikum Budowy Samochodów w Warszawie przygotowują m. in. specjalne dekoracje, które upiększą budy-

nek szkolny w dniach 2 — 17 maja. Wydać oni będą również gazetkę poświęconą tej wielkiej imprezie, a do dnia 10 bm. wykonają dużą tablicę z trasą wyścigu, która przy pomocy ruchomych chorągiewek i tabliczek informować będzie o przebiegu walki kolarskiej.

Komitet Organizacyjny VII Wyścigu Pokoju przygotowuje bogato ilustrowany program wyścigu, zawierający m. in. dane statystyczne z poprzednich lat, historię Wyścigów Pokoju, wspomnienia ich uczestników, charakterystykę drużyn, które z bacznością starcie w Warszawie, przekroje tras itd.

W programie ogłoszony będzie konkurs, którego uczestnicy będą musieli wytypować pięciu pierwszych za-

wodników w klasyfikacji indywidualnej oraz pięć pierwszych drużyn w klasyfikacji zespołowej. Za trafne odpowiedzi przewidziane są nagrody. Program ukaże się w sprzedaży w ostatnich dniach kwietnia br.

Szermierze w Budapeszcie

WARSZAWA. — Na międzynarodowy turniej szermierczy, który rozpoczyna się 8 bm. w Budapeszcie, wyjechała z Warszawy grupa szermierzy polskich w składzie: szabla — Pawłowski, Zabłocki, Pawlas i Twardokens oraz szpada — A. Przędziński i Lachowski.

Wraz z drużyną wyjechał do Budapesztu wicęprzewodniczący GKKF — Procek.